

czwartek, 18.05.2023

## Przygotowania do Świątowania w Gwieździnie.

My Gwieździnie gotowi jesteście do świętowania dwóch Sakramentów przez piątkę naszych małych parafianek.

Dwóch, bo jutro przystąpią do Sakramentu Pokuty i Pojednania a w sobotę do pełnego uczestnictwa w Eucharystii. Specjalnie pomijamy słowo "I Komunia", ale "pełne uczestnictwo" które ma obfitować i rozwijać przyjaźń z Bogiem.

Kochanie Rodzice, Katecheci, Księża i inni odpowiedzialni za formację dzieci przed tymi dwoma sakramentami...

...sprawcie, żeby te dni były radosnym świętowaniem dla Dzieciaków.

Nie stresujcie ich, jeżeli zapomną tego wierszyka czy formuły spowiedzi. zresztą sama formuła nie ma być jakimś konkursem recytacji czy fundamentem do zbawienia. Formułka spowiedzi ma pomóc Dzieciakom, a nie być celem samym w sobie.

Odrzućcie gotowce rachunków spowiedzi, bo więcej krzywdy wyrządzą swoim Dzieciom niż dobra. Dziecko ma zrozumieć Sakrament Pokuty i Pojednania jako przestrzeń, w której mogą powiedzieć Bogu i sobie samym w czym możemy być lepsi. Jak bardziej kochać a mniej ranić.

Znacie swoje Dzieci dobrze, mówcie im o relacji z Panem Bogiem, a nie o przekroczeniu prawa. Mówcie im o relacji przyjacielskiej, którą osłabia zły uczynek. Nie straszcie ich przez przyrównanie swojego postrzegania Boga, ale mówcie im, że są kochane przez Niego.

Jeżeli coś zapomną na spowiedzi to świat się nie kończy i że spowiedź jest nieważna. Zresztą nie chodzi przecież, aby im pokazać ile i jakie grzechy mają. Musimy im pokazać miejsce, w którym musimy zmieniać się na lepsze.

Tak samo sama uroczystość drugiego Sakramentu i pełnego uczestnictwa w Nim. Niech to będzie radosny dzień przepełniony uśmiechem, czułością i bliskością osób kochanych.

Nie róbcie z tego dnia pokazu musztry i stresu, bo "jak źle podejdziesz czy źle złożysz ręce" to będzie straszne.

Nie.

Dziecko ma na swój dziecięcy sposób podchodzić i odkrywać obecność Boga w życiu. A nasza dorosła wiara ma im pomagać.

U nas w Kościele Gwieździńskim nie będziemy w czasie Mszy używać słów "czy wyrzekasz się" "czy przyrzekasz".

Dzieciaki nie potrzebują takich stwierdzeń. Im potrzebna jest edukacja wiary sercem a nie wymuszanie odpowiedzi i postaw, które nie są rozumiane.

My w Kościele Gwieździńskim będziemy pytali się "czy chcesz" "czy wiesz że to jest dobre lub złe".

Nie może być tak, że podprowadzanie Dzieciaków do wiary w Boga sprowadza się do jakiegoś religijnego szantażu "masz tego nie robić bo Bozia patrzy i karze".

Proszę moich braci katechetów, księży abyśmy nie robili z tej Mszy stresu, ale wskazujemy na Jezusa który przychodzi, aby być Emmanuelem.

Również w domach, podczas świętowania wśród najbliższych pozwólcie Dzieciom na spontan i radość.

Niech się cieszą z prezentów, niech się objadają tortem (jeżeli zdrowie pozwala), niech biegają i się pobrudzą ziemniakami czy czymkolwiek.

Ten Dzień, zarówno w kościele jak i w domu ma im się kojarzyć z radością. Także z prezentów i zabawy.

Przyjdzie czas, kiedy zrozumieją Kto i Dlaczego był źródłem tej radości.

Przyjdzie moment w życiu, że odkryją sami, że to Jezus jest powodem tego świętowania. ale do tego potrzeba czasu, a także Waszego i

Świętujmy. Nie straszmy Bogiem!